

*Terroryzm to ideologia i pieniądze.*

*Rachel Ehrenfeld,  
autorka *The Narco-Terrorism Phenomenon**

## Wstęp

Związki handlu narkotykami z praniem pieniędzy i finansowaniem terroryzmu należy uznać za udowodnione. Jednakże najwybitniejsi znawcy przedmiotu na całym świecie wciąż poszukują skutecznych metod przeciwdziałania tym zjawiskom i ich ograniczania.

Z początkiem XXI wieku coraz wyraźniej utrwała się pogląd, że urzędnik bankowy może okazać się najskuteczniejszym pogromcą terrorystów. Taka sama rola może jednak dotyczyć również urzędnika firmy ubezpieczeniowej, lombardu, kasyna gry czy innej instytucji finansowej, gdyż w aktualnym stanie prawnym są oni predysponowani do wielu działań polegających na rozpoznawaniu transakcji podejrzanych mieszczących się w zakresie przeciwdziałania zjawisku finansowania terroryzmu. Warto się jednak zastanowić, czy zagadnienie przeciwdziałania temu zjawisku związane jest jedynie z międzynarodowymi i krajowymi regulacjami prawnymi, z rozpoznanymi zagrożeniami, czy również lub przede wszystkim z kryminalistyczną taktyką zapobiegania. Celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na niektóre wybrane elementy wiedzy przydatnej do wspierania racjonalnego i skutecznego działania. Podstawowym zagadnieniem w tej kwestii jest pomoc w rozpoznawaniu symptomów finansowania terroryzmu oraz opracowywanie właściwych procedur. Metodykę tego zagadnienia w banku, zakładzie ubezpieczeniowym, a także w innych instytucjach finansowych omówiłem w poprzednich, powoływanych tu książkach. Należy przy tym podzielić się dwoma istotnymi zastrzeżeniami. Po pierwsze — nie ma idealnej metodyki, a po drugie, nawet najbardziej profesjonalna metodyka musi być systematycznie modyfikowana poprzez dostosowywanie do rozpoznanych aktualnie zagrożeń, czyli ujawnionych nowych symptomów, a także do określonych klientów, produktów i usług.

Nieodżałowany Profesor Tadeusz Hanausek w wykładzie poświęconym zorganizowanej przestępczości stwierdził, że z tą przestępczością wygrać nie można. Środki stosowane przez tego rodzaju przestępców są praktycznie nieograniczone zarówno co do form popełnianych czynów, jak i w związku z dochodami z nich płynącymi. Natomiast środki przeznaczane przez państwo na ściganie, jak również na zapobieganie są o wiele mniejsze, i o wiele za małe, by osiągnąć lepsze rezultaty. Jednakże nawet w tej, jak się wydaje, beznadziejnej sytuacji, zaznacza się nowa wizja współpracy międzynarodowej w formie międzynarodowych konwencji, dyrektyw, założeń, a także nie tylko konieczność, lecz również chęć współpracy.

Można zaryzykować tezę, że terroryzm wymaga zastosowania metod, które w drodze racjonalnych restrykcji, a być może negocjacji politycznych, doprowadzą do takich rozwiązań politycznych i ekonomicznych, a nawet prawnych, które znacznie ograniczą, a w dalekiej przyszłości może wyeliminują ten rodzaj zagrożeń.

Analizując obecną sytuację związaną z zagrożeniami terroryzmem na świecie, można odczuwać uzasadniony niepokój w związku z negatywną prognozą kryminologiczną tego zjawiska. Eksperti twierdzą, że tylko kwestią czasu jest nasilenie się terroryzmu w naszym kraju. Wprawdzie na razie nasila się terroryzm kryminalny, lecz wkrótce Polska może stać się areną akcji terrorystycznych ze względu na nową sytuację polityczno-militarną. Terroryzm kryminalny może być zaczątkiem terroryzmu religijnego, politycznego, a wreszcie globalnego. Powszechne zagrożenie terroryzmem powoduje, że opinia publiczna domaga się wprowadzenia skutecznych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, nawet kosztem częściowej rezygnacji ze swobód obywatelskich.

Prawnicy z organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a szczególnie prokuratorzy i sędziowie, chwalą wprawdzie przepisy antyterrorystyczne obowiązujące w naszym kraju, wciąż jednak ryzykowna jest odpowiedź na pytanie: czy wystarczające jest dobre prawo, czy też właściwe współdziałanie służb realizujących to prawo w przypadku realnego zagrożenia? Przykładowo, na podstawie przepisów antykryzysowych nasze prawo lotnicze zezwala, po odpowiedniej procedurze, nawet na zestrzelenie samolotu, który pojawiłby się w polskiej przestrzeni powietrznej z zamiarem zamachu terrorystycznego. Jednakże w walce z terroryzmem nie wystarczą same przepisy. Jak się wciąż okazuje, nie wystarczają także siła, wyszkolenie i uzbrojenie.

Obok niepokoju dotyczącego poziomu zabezpieczeń zastanawiamy się, jak bardzo ucierpią nasza prywatność i możliwość ingerencji w wolność

osobistą na tle praw człowieka. To zagadnienie wiąże się również z zagadnieniem współpracy procesowej i operacyjnej odpowiednich służb. Przeciwdziałanie terroryzmowi ingeruje w te najbardziej niezbędne człowiekowi sfery życia prywatnego. Jednakże zarówno eksperci, jak i społeczeństwo słusznie nie odrzucają takiej ingerencji, pod warunkiem że jest ona uprawniona.

Współczesna wiedza określa, że warunki skuteczności typowania transakcji podejrzanych, zawierających symptomy uzasadnionego podejrzenia prania pieniędzy czy finansowania terroryzmu, polegają nie tylko na znajomości stanu prawnego. Niezmiernie ważne są właściwe postanowienia zawarte w procedurach instytucji obowiązanych oraz prawidłowym zarządzaniu programem wewnętrznym, a przede wszystkim kompetentny podział zadań i ich egzekwowanie. Dotychczasowe programy zawierające procedury mające na celu przeciwdziałanie praniu pieniędzy muszą być rozszerzone o profesjonalne zasady przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu. Ta książka ma stanowić pomoc w realizacji tych zadań ustawowych.

Niezwykle ważne są systematyczna edukacja i wynikająca z niej szeroka wiedza, a także praktyka zawodowa. Znaczenie mają też znajomość czynników utrudniających rozpoznawanie symptomów uzasadnionego podejrzenia prania pieniędzy i finansowania terroryzmu, jak również znajomość: metod prania pieniędzy, technik rozdrabniania wpłat, sposobów finansowania terroryzmu, które nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnych i typowych transakcji oraz rachunku przepływów pieniężnych *cash flow* określonych w znowelizowanej ustawie o rachunkowości. Zatem analizowaniu podlegać powinny wszystkie wpływy i wydatki z działalności operacyjnej, inwestycyjnej i finansowej, a także wpływy i wydatki będące rezultatem zakupu lub sprzedaży środków pieniężnych.

Charakterystyczne jest, że wraz z tendencją do rozszerzania się fali terroryzmu rośnie liczba przestępstw kryminalnych. Wydaje się, że sprawców rozzuchwala fakt konieczności angażowania się policji w walkę z innym wrogiem. Tymczasem należy zwrócić uwagę, że przeciwdziałanie terroryzmowi wiąże się w dużej mierze z rozpoznawaniem i zwalczaniem źródeł jego finansowania, które pochodzą zarówno z działalności przestępczej, z szarej strefy gospodarczej, jak i z legalnych funduszy. Dochody te mają związki z nasileniem się przestępstw prania pieniędzy oraz mogą być przeznaczone na zakup broni i materiałów wybuchowych, szkolenie potencjalnych terrorystów, a także na opłacenie sprawców zamachów terrorystycznych.

Przedstawiając Czytelnikom nową książkę, chcę zaznaczyć, że jest to w dużej mierze kontynuacja mojej poprzedniej pozycji wydanej przez Kantor Wydawniczy Zakamycze w 2004 r. pt. *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*.

Konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że w stosunkowo krótkim okresie nastąpiła radykalna zmiana stanu prawnego. Pod tym względem istotna jest prawotwórcza rola ONZ, a także europeizacja prawa karnego gospodarczego. Natomiast obok terminu „pranie pieniędzy” pojawiły się indeks przestępstw terrorystycznych oraz definicja finansowania terroryzmu.

W niniejszej pracy omówiłem również wybrane tezy zagadnienia, które przedstawiłem w trakcie dyskusji na seminarium nt. „Zagrożenia przestępczością i terroryzmem w Polsce” zorganizowanym 17 stycznia 2006 r. w Warszawie przez Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

*Jerzy Wojciech Wójcik*

Wilga, maj–wrzesień 2006 r.